

UZASADNIENIE

I. C. R. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) znieważył dwóch umundurowanych funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobach sierż. sztab. R. O. i asp. K. B., w związku i podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych, w ten sposób, że w trakcie przeprowadzanych czynności służbowych przez w/wym. używał w stosunku do nich słów wulgarnych uważanych powszechnie za obelżywe

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk

2. w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) stosował przemoc i groźby bezprawne w celu zmuszania dwóch funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobach sierż. sztab. R. O. i asp. K. B., do zaniechania prawnej czynności służbowej, w ten sposób, że w trakcie podjętej interwencji wypowiadał groźby bezprawne pod adresem interweniujących Policjantów

tj. o czyn z art. 224 § 2 kk

3. w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobie asp. K. B., w ten sposób, że złapał i szarpał rękoma za mundur funkcjonariusza Policji i usiłował go wypchnąć z mieszkania i przewrócić, podczas podjętej w stosunku do niego interwencji policyjnej

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk

II. K. K. (1) została oskarżona o to, że:

1. w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) znieważyla dwóch umundurowanych funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobach sierż. sztab. R. O. i asp. K. B., w związku i podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych, w ten sposób, że w trakcie przeprowadzanych czynności służbowych przez w/wym. używała w stosunku do nich słów wulgarnych uważanych powszechnie za obelżywe

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk

2. w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) stosowała przemoc i groźby bezprawne w celu zmuszania dwóch funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobach sierż. sztab. R. O. i asp. K. B., do zaniechania prawnej czynności służbowej, w ten sposób, że w trakcie podjętej interwencji wypowiadała groźby bezprawne pod adresem interweniujących Policjantów

tj. o czyn z art. 224 § 2 kk

3. w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) naruszyła nietykalność cielesną funkcjonariusza Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobie asp. K. B., w ten sposób, że złapała i szarpała rękoma za mundur funkcjonariusza Policji oraz nawoływała inne osoby aby wypchnęły go z mieszkania, podczas podjętej w stosunku do niej interwencji policyjnej

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk

III. K. K. (2) został oskarżony o to, że:

1. w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) znieważył dwóch umundurowanych funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobach sierż. sztab. R. O. i asp. K. B., w związku i podczas pełnienia przez nich obowiązków

służbowych, w ten sposób, że w trakcie przeprowadzanych czynności służbowych przez w/wym. używał w stosunku do nich słów wulgarnych uważanych powszechnie za obelżywe

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk

2. w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) stosował przemoc i groźby bezprawne w celu zmuszania dwóch funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobach sierż. sztab. R. O. i asp. K. B., do zaniechania prawnej czynności służbowej, w ten sposób, że w trakcie podjętej interwencji wypowiadał groźby bezprawne pod adresem interweniujących Policjantów

tj. o czyn z art. 224 § 2 kk

3. w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobie asp. K. B., w ten sposób, że złapał i szarpał rękoma za mundur funkcjonariusza Policji i usiłował go wypchnąć z mieszkania i przewrócić, podczas podjętej w stosunku do niego interwencji policyjnej

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk

IV. M. K. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) znieważył dwóch umundurowanych funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobach sierż. sztab. R. O. i asp. K. B., w związku i podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych, w ten sposób, że w trakcie przeprowadzanych czynności służbowych przez w/wym. używał w stosunku do nich słów wulgarnych uważanych powszechnie za obelżywe

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk

2. w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) stosował przemoc i groźby bezprawne w celu zmuszania dwóch funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobach sierż. sztab. R. O. i asp. K. B., do zaniechania prawnej czynności służbowej, w ten sposób, że w trakcie podjętej interwencji wypowiadał groźby bezprawne pod adresem interweniujących Policjantów

tj. o czyn z art. 224 § 2 kk

3. w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobie asp. K. B., w ten sposób, że złapał i szarpał rękoma za mundur funkcjonariusza Policji i usiłował go wypchnąć z mieszkania i przewrócić, podczas podjętej w stosunku do niego interwencji policyjnej

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk

V. A. W. został oskarżony o to, że:

w dniu 12 października 2014 roku o godz. 2.30 w (...) znieważył dwóch umundurowanych funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w (...) w osobach sierż. sztab. R. O. i asp. K. B., w związku i podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych, w ten sposób, że w trakcie przeprowadzanych czynności służbowych przez w/wym. używał w stosunku do nich słów wulgarnych uważanych powszechnie za obelżywe

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 17 listopada 2015r. sygn. akt VII K 723/15 :

1. oskarżonego C. R. w ramach zarzucanych mu czynów opisanych w punktach I, II i III aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w dniu 12 października 2014 roku, około godziny 2. 30, w P., przy ulicy (...) w związku i w

trakcie pełnienia obowiązków służbowych przez umundurowanych funkcjonariuszy Policji sierżanta sztabowego R. O. i aspiranta K. B. to jest w trakcie czynności zatrzymania i legitymowania znieważył w/w funkcjonariuszy słowami powszechnie uważanymi za wulgarne i obelżywe, stosował przemoc wobec aspiranta K. B. w ten sposób, że szarpał go za mundur, usiłując wypchnąć z mieszkania w celu zmuszenia go do zaniechania czynności służbowych czym naruszył jego nietykalność cielesną, czym wyczerpał dyspozycję art. art. 226 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt. 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego C. R. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

3. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu C. R. karę grzywny w ilości 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

4. oskarżoną K. K. (1) w ramach zarzucanych jej czynów opisanych w punktach I, II i III aktu oskarżenia uznał za winną tego, że w dniu 12 października 2014 roku, około godziny 2. 30 w P. przy ulicy (...) w związku i w trakcie pełnienia obowiązków służbowych przez umundurowanych funkcjonariuszy Policji sierżanta sztabowego R. O. i aspiranta K. B. to jest w trakcie czynności zatrzymania i legitymowania znieważyla w/w funkcjonariuszy słowami powszechnie uważanymi za wulgarne i obelżywe, stosowała przemoc wobec aspiranta K. B. w ten sposób, że szarpała go za mundur, usiłując wypchnąć z mieszkania w celu zmuszenia go do zaniechania czynności służbowych czym naruszyła jego nietykalność cielesną, czym wyczerpała dyspozycję art. art. 226 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył jej karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

5. na podstawie 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt. 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej K. K. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

6. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonej K. K. (1) karę grzywny w ilości 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

7. oskarżonego K. K. (2) w ramach zarzucanych mu czynów opisanych w punktach I, II i III aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w dniu 12 października 2014 roku około godziny 2. 30 w P. przy ulicy (...) w związku i w trakcie pełnienia obowiązków służbowych przez umundurowanych funkcjonariuszy Policji sierżanta sztabowego R. O. i aspiranta K. B. to jest w trakcie czynności zatrzymania i legitymowania znieważył w/w funkcjonariuszy słowami powszechnie uważanymi za wulgarne i obelżywe, stosował przemoc wobec aspiranta K. B. w ten sposób, że szarpał go za mundur, usiłując wypchnąć z mieszkania w celu zmuszenia go do zaniechania czynności służbowych czym naruszył jego nietykalność cielesną, czym wyczerpał dyspozycję art. art. 226 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

8. na podstawie 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt. 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego K. K. (2) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

9. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu K. K. (2) karę grzywny w ilości 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

10. oskarżonego M. K. w ramach zarzucanych mu czynów opisanych w punktach I, II i III aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w dniu 12 października 2014 roku około godziny 2. 30 w P. przy ulicy (...) w związku i w trakcie pełnienia obowiązków służbowych przez umundurowanych funkcjonariuszy Policji sierżanta sztabowego R. O. i aspiranta K. B. to jest w trakcie czynności zatrzymania i legitymowania znieważył w/w funkcjonariuszy słowami powszechnie uważanymi za wulgarne i obelżywe, stosował przemoc wobec aspiranta K. B. ten sposób, że szarpał go za mundur , usiłując wypchnąć z mieszkania w celu zmuszenia go do zaniechania czynności służbowych czym naruszył

jego nietykalność cielesną, czym wyczerpał dyspozycję art. art. 226 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

11. na podstawie 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt. 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego M. K. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

12. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu M. K. karę grzywny w ilości 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

13. oskarżonego A. W. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 226 § 1 kk i za to na podstawie art. 226 § 1 kk wymierzył mu karę grzywny w ilości 120 (sto dwadzieścia) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

14. zasądził od oskarżonych C. R., K. K. (1), K. K. (2), M. K., R. K., A. B., A. W. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po kwoty po 66, 66 (sześćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu poniesionych wydatków oraz oskarżonych C. R., K. K. (1), K. K. (2), M. K. kwoty po 190 (sto dziewięćdziesiąt) złotych, natomiast od oskarżonych R. K., A. B., A. W. kwoty po 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłat.

Wyrok w stosunku do R. K. uprawomocnił się w dniu 12 stycznia 2016 roku, natomiast w stosunku do A. B. w dniu 15 grudnia 2015 roku (k 321).

Apelację od powyższego wyroku na korzyść wniósł obrońca oskarżonych **C. R., K. K. (1), K. K. (2), M. K., A. W. na korzyść oskarżonych**. Apelacja wywiedziona z treści art. 438 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

-odnośnie oskarżonych C. R., K. K. (1), K. K. (2), M. K., A. W. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 4, 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonych w zakresie w jakim Sąd odmówił im wiary, a które są konsekwentne, stanowcze i znajdują wbrew twierdzeniom Sądu, pełne oparcie w wyjaśnieniach oskarżonych K. K. (2), M. K., K. K. (1), A. B., A. W., R. K. i C. R. , a zatem w całości powinny zostać one uznane za wiarygodny dowód w sprawie;

w konsekwencji obraży w/w przepisu postępowania zarzucił także:

-błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżeni znieważyli dwóch umundurowanych funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w P., podczas gdy, z wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadków T. P., S. Ś. (1), A. Ż., T. K., M. P., M. R. a także dowodu w postaci nagrania z telefonu komórkowego wynika, że oskarżeni nie znieważali pokrzywdzonych słowami uznanymi za obelżywe, ani też nie naruszali ich nietykalności,

Nadto - 1. obrazę art. 410 i 424 § 1 k.p.k. poprzez:

a) pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających z zeznań świadka K. B., że świadek próbując zatrzymać oskarżonego M. K., chwycił go za nadgarstek i następnie oskarżony poleciał na ścianę, po czym w dyskusję weszła jego siostra K. K. (1), który to dowód został uznany za wiarygodny w całości, a zatem powinien stanowić podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych i mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia;

b) poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających z zeznań świadka T. P., który wskazuje, że podejmując czynności, przy większej grupie policjantów dowiedzieli, że doszło do naruszenia nietykalności, bo zostali poinformowani o tym przez pokrzywdzonych K. B. oraz R. O., a nie wynikało to z ich osobistych obserwacji, który to dowód został uznany za wiarygodny w całości, a zatem powinien stanowić podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych;

poprzez pobieżną analizę i niewłaściwą ocenę nagrania z telefonu komórkowego znajdującą się w aktach sprawy, z którego wynika że przez cały czas interwencji nie padło żadne niecenzuralne słowo w stosunku do pokrzywdzonych, a nadto nie widać na nim naruszania nietykalności fizycznej funkcjonariuszy, które to nagranie kończy się w chwili przybycia „posiłków”, a co za tym idzie obejmuje całe zdarzenie objęte zarzutami;

c) błąd w ustaleniach faktycznych, że w stosunku do K. K. (1) oraz K. K. (2) był użyty przymus bezpośredni w postaci dźwigni, a także urządzenia do obezwładnienia za pomocą energii elektrycznej typu (...) podczas gdy pokrzywdzony świadek R. O. wskazuje w protokole z dnia 15 maja 2015 roku, że oskarżeni byli agresywni, w szczególności C. R., M. K., K. K. (1), ale wobec niej nie został użyty paralizator;

2. obrazę art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonych niedających się usunąć wątpliwości w sytuacji, gdy świadkowie S. Ś. (1), M. P. i M. R. jednoznacznie i spójnie wskazują, że nie pamiętają agresywnych zachowań w stosunku do pokrzywdzonych, świadek T. P. wskazuje, że były przepychanki, ale nie pamięta kto z kim się przepychał, świadek A. Ż. zeznaje, że oskarżony A. B., A. W. oraz R. K. pozostali w drugim pokoju i nie przypomina sobie, by z ich ust padały wulgaryzmy, świadek T. K. nie pamięta czy osoby znajdujące się w pokoju były agresywne oraz czy słyszał wulgaryzmy, które miały padać z ust oskarżonych pod adresem pokrzywdzonych, natomiast świadek M. R. zeznaje, że padały wulgaryzmy ze strony oskarżonych ale nie pamięta czy one były kierowane pod adresem policjantów czy tak ogólnie, a także nagrania telefonem komórkowym, które to zeznania i dowody są sprzeczne z wersją pokrzywdzonych.

W konkluzji na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. obrońca oskarżonych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od przypisanych im czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 marca 2016 r

Sędzia sprawozdawca złożył ustne sprawozdanie stosownie do art. 453 § 1 k.p.k.

Wobec braku wniosków w przedmiocie uzupełnienia przewodu sądowego, Przewodniczący zamknął przewód sądowy i udzielił głosu stronom zgodnie z art. 453 § 3 k.p.k.

Obrońca oskarżonych C. R., K. K. (1), A. W., K. K. (2) i M. K. popierał własną apelację i wnioski w niej zawarte.

Prokurator wnosił o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonych i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Oskarżona K. K. (1) popierała apelację swojego obrońcy i wnioski w niej zawarte. Oświadczyła, iż ani ona, ani jej bracia nie składali skargi na funkcjonariuszy Policji dokonujących interwencji.

Obrońca oskarżonych w replice podnosił, że okoliczność, iż jego klienci nie złożyli skargi na funkcjonariuszy Policji to pewna skrucha co do głupoty jaka miała miejsce w trakcie tej dyskusji z Policją. Natomiast gdyby mieli świadomość, że ta sprawa zakończy się wniesieniem aktu oskarżenia z pewnością złożyliby skargi na sposób zachowania Policji w czasie interwencji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy z wyboru C. R., K. K. (1), A. W., K. K. (2) i M. K. jest bezzasadna, a argumenty w niej podniesione nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań podnieść należy, że wbrew wywodom skarżącego jego apelacja sprowadza się w istocie rzeczy do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, a dotyczących popełnienia zarzucanych oskarżonym czynów. Opiera się ona na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów i nie przedstawia jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowości i słuszności rozumowania Sądu I instancji. Skarżący nie wykazał bowiem w żaden sposób, że rozumowanie Sądu meriti było wadliwe

bądź nielogiczne. Natomiast zarzuty przedstawione w skardze apelacyjnej mają wyłącznie charakter subiektywnej polemiki opierającej się na niekorzystnej dla oskarżonych ocenie dowodów, nie znajdującej potwierdzenia w realiach niniejszej sprawy. Chodzi tu oczywiście o to, że skarga apelacyjna nie przedstawia żadnych ważkich argumentów potwierdzających wadliwe rozumowanie Sądu I instancji. Dokonane bowiem przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w pełni odpowiadają zebranym w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej oraz wnikliwej ich analizy. Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu I instancji o istnieniu niepodważalnych dowodów potwierdzających popełnienie zarzucanych czynów z art. 226 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w przypadku oskarżonych: C. R., K. K. (1), K. K. (2) i M. K., oraz w przypadku A. W. oskarżonego o czyn z art. 226 § 1 kk, pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza przez normy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art. 7 kpk. Podkreślić należy, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k.. A więc wtedy gdy Sąd pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, wewnątrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto Sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 k.p.k. i 424§2 k.p.k. oraz nie uchybi dyrektywie art. 5§2 k.p.k.

Nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Skarżący zaś negując dokonaną w sposób prawidłowy przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, nie przytacza w rzeczywistości żadnych, dostatecznych argumentów, które podważałyby trafność ustaleń faktycznych, będących podstawą przedmiotowego rozstrzygnięcia, poza takim jedynie, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie dawała podstawy do przypisania oskarżonym udziału w zajściu jakie miało miejsce w domu oskarżonego C. R., przedstawiając wręcz oskarżonych jako ofiary napaści ze strony funkcjonariuszy Policji. Obrona podniosła w skardze apelacyjnej, iż zebrane w sprawie dowody – tj. wyjaśnienia oskarżonych, zeznań świadków T. P., S. Ś. (2), A. Ż., T. K., M. P., M. R. oraz z dowodu w postaci nagrania pochodzącego z telefonu komórkowego oskarżonego wynika, iż oskarżeni nie znieważali pokrzywdzonych słowami uznanymi za obelżywe, ani nie naruszali ich nietykalności.

Głównymi dowodami w tej sprawie były zeznania pokrzywdzonych funkcjonariuszy R. O. i K. B.. Zeznanie te prawidłowo uznano za logiczne relacje okoliczności dotyczących interwencji jak i jej przyczyn, co nadto zostało poparte treścią zgłoszenia jednego z sąsiadów, który trzykrotnie zgłaszał interwencję. Jak wskazał Sąd meriti zeznania świadków T. P., S. Ś. (2), A. Ż., T. K., M. P., M. R. uznał jako zeznania posiłkowe dla dokonanych ustaleń faktycznych. Jak wynika bowiem z analizy tychże zeznań funkcjonariusze ci udzielali jedynie asysty celem wsparcia patrolu pokrzywdzonych. Świadek S. Ś. (1) wraz z M. P. przybyli na miejsce interwencji już w chwili, gdy inni funkcjonariusze dokonywali zatrzymania oskarżonych, nie znali zatem przebiegu zdarzenia. Wręcz jak zeznał M. P. „sytuacja była już opanowana”. Świadek T. K. zeznał jednoznacznie, iż po wejściu do mieszkania, gdzie miało miejsce zdarzenie, zauważył pokrzywdzonych a wśród nich grupę osób, która szarpała policjantów za mundur, nie wykonywała poleceń, dwie inne osoby natomiast wykrzykiwały słowa wulgarne pod adresem funkcjonariuszy przez okno. Faktem jest, iż świadek ten zeznał także, iż nie pamięta czy osoby w mieszkaniu były agresywne, jednakże nie można zapominać o okoliczności, że przyjechał on już po całej eskalacji agresywnych zachowań ze strony oskarżonych. Świadek T. P. wbrew twierdzeniom obrony wskazał, iż po wejściu do mieszkania oskarżonego C. R. zauważył przepychankę, słyszał słowa wulgarne (jak „chuje, kurwy”). Podkreślił także, że w celu doprowadzenia zatrzymanych do radiowozu co do niektórych musiały być użyte chwytły obezwładniające, gdyż oskarżeni nie wykonywali ich poleceń. Również świadek A. Ż. podkreślił, iż po przybyciu na miejsce zdarzenia sytuacja panująca w mieszkaniu oskarżonego C. R. była dynamiczna. Uczestnicy spotkania kręcili się po mieszkaniu, co chwila wchodzili, wychodzili, używali słów wulgarnych które kierowali do funkcjonariuszy Policji, wymachiwali rękoma. Odnośnie natomiast powołanego przez obronę świadka M. R. wskazać

należy, iż przybył on na miejsce interwencji jako ostatni i nawet nie wszedł do mieszkania oskarżonego, a widząc, że sytuacja jest opanowana, odjechał.

W związku z powyższym, Sąd Odwoławczy w całej rozciągłości podziela stanowisko Sądu meriti w zakresie ostatecznej oceny przedmiotowego zdarzenia, jak i metod ukierunkowanych na weryfikację jego przebiegu i skutków. Zatem, słusznie ocenił Sąd I instancji, że w przedmiotowej sprawie na uznanie oskarżonych C. R., K. K. (1), K. K. (2), M. K. i A. W. za winnych popełnienia zarzucanych im czynów, pozwała zgromadzony w sposób kompleksowy i rzetelny materiał dowodowy. W tym miejscu wymaga podkreślić, iż w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy w sposób logiczny i precyzyjny uzasadnił swe stanowisko w zakresie oceny zebranych dowodów. W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe wnioski Sądu Rejonowego są wyważone i przekonujące. Przede wszystkim zaś umacniają Sąd Okręgowy w przekonaniu, że Sąd Rejonowy prawidłowo i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał subsumpcji zebranego materiału dowodowego na potrzeby niniejszego postępowania.

Odnosnie zarzutu pobieżnej analizy i niewłaściwej oceny nagrania z telefonu komórkowego, wskazać należy, iż obrona podniosła, że „przez cały czas interwencji nie padło żadne niecenzuralne słowo w stosunku do pokrzywdzonych, nie widać na nim naruszenia nietykalności fizycznej”. Przede wszystkim nie sposób zgodzić się z argumentem obrony, że jest to zapis obejmujący całe zdarzenie objęte zarzutem. Jak bowiem wynika z akt sprawy przedmiotowe interwencja trwała około pół godziny, natomiast zapis obejmuje końcowy fragment 6 minut przedmiotowego zajścia. W przypadku gdyby nagranie obejmowało cały przebieg interwencji mogłoby stanowić dowód przebiegu przedmiotowego zdarzenia. Przedstawiony natomiast fragment przebiegu interwencji faktycznie nie przedstawia ani używania siły fizycznej przez oskarżonych ani wypowiedzianych przez nich wulgaryzmów względem funkcjonariuszy. Jest to zatem zapis końcowego fragmentu zdarzenia. Nie jest przedstawiony najbardziej istotny zapis pierwszych 20 minut, kiedy to doszło do eskalacji zachowania oskarżonych. Analiza nagrania wręcz pokazuje, iż funkcjonariusze byli osaczeni przez oskarżonych, którzy krzyczeli i czuli się w grupie bardzo pewnie, nie mając w sobie za grosz pokory, a co niektórzy byli wręcz ironiczni. Logika jak i doświadczenie życiowe wskazuje, iż oskarżeni nie przedstawili by całości nagrania, które przedstawiało by ich zachowanie w trakcie przedmiotowego zdarzenia w złym świetle. Zatem dowód ten może posłużyć jedynie do zobrazowania miejsca zdarzenia i panujących tam warunków. To fragmentaryczne nagranie końcowego fragmentu zdarzenia nie może stanowić dowodu, iż nie doszło do żadnego z zarzucanych oskarżonym przestępstw na szkodę funkcjonariuszy Policji.

Faktem jest, iż z osobowego materiału dowodowego w szczególności R. O. wynika, iż wobec K. K. (1) i K. K. (2) nie użyto paralizatora, co podkreślono w treści apelacji, jednakże nie zmienia to faktu, iż oboje oskarżeni byli agresywni i nie wykonywali poleceń funkcjonariuszy.

Reasumując nie można zapominać, że zdarzenie miało miejsce w wąskim korytarzu mieszkania, gdzie panowała nerwowa atmosfera a nadto w korytarzu było przyciemnione światło. Z pola widzenia nie można także tracić faktu, że pokrzywdzonych funkcjonariuszy było dwóch, natomiast osób oskarżonych było siedmioro. Przy takiej przewadze oskarżeni czuli się pewniej i nakręcając się zaistniała sytuacją wdali się w agresywną polemikę z interweniującymi funkcjonariuszami, nie wykonując przy tym ich poleceń. Przede wszystkim nie przedstawili swoich dowodów tożsamości do czego byli zobowiązani, a wręcz naigrywali się z całej sytuacji, co następnie przerodziło się w wulgarne zaczepki, a w konsekwencji doszło do zastosowania przemocy wobec aspiranta K. B.. Pokrzywdzony był bowiem szarpany za mundur, co miało go zmusić do opuszczenia mieszkania i do zaniechania czynności służbowych. Reasumując wskazać należy, iż oskarżeni działali z niskich pobudek a ich zachowanie – jako osób co podkreślali w trakcie interwencji wykształconych- zasługuje na napiętnowanie. Faktem jest, iż każdy funkcjonariusz obowiązany jest podać swój stopień, imię i nazwisko a w przypadku funkcjonariusza nieumundurowanego okazać legitymację służbową, a na żądanie osoby, wobec której podjęto czynności legitymowania, Policjant musi umożliwić spisanie danych z legitymacji. Podkreślić należy, iż tej nocy była to już trzecia interwencja R. O. i K. B. w mieszkaniu oskarżonego. Funkcjonariusze przyjechali oznakowanym radiowozem, byli umundurowani, a oskarżony C. R. był z nimi tej nocy już na Komendzie Miejskiej Policji podczas drugiej z interwencji. Żaden zatem z uczestników spotkania nie powinien mieć żadnych wątpliwości co do osób interweniujących i każdy winien był wykonywać wydane

im polecenia co do zachowania spokoju i przedstawienia dowodów tożsamości. Tym bardziej, iż byli pouczeni o konsekwencjach uniemożliwienia ich wylegitymowania.

Zważywszy na powyższe, jeszcze raz podkreślić należy, iż nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego, albowiem przy wydaniu zaskarżonego wyroku miał na względzie wszystkie zebrane w sprawie dowody, a w sporządzonym uzasadnieniu wyroku przedstawił w sposób przekonujący, argumenty na poparcie swego stanowiska. Argumentacja zaprezentowana przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie narusza w żaden sposób zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów nakazuje bowiem, aby Sąd ocenił znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żądnymi ustawowymi regułami dowodowymi (tak też SN w wyroku z 8.04.1997 r., IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1998/217). W ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie przytoczone przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku spełnia te wymogi z uwagi na fakt, iż ocena wartości zebranych dowodów została dokonana przez Sąd I instancji wszechstronnie, we wzajemnym kontekście, zgodnie z wiedzą, względami logiki i doświadczeniem życiowym.

Sądowi meriti nie można skutecznie postawić także zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Należy zwrócić uwagę, że nie dające się usunąć wątpliwości to nie istnienie w dowodach sprzecznych wersji zdarzenia, ale brak możliwości rozstrzygnięcia między nimi, przy użyciu zasad oceny dowodów. Dopiero gdy sprzeczności nie da się rozstrzygnąć, to jest wątpliwości usunąć, wtedy wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.). Tłumaczenie wątpliwości na korzyść oskarżonych nie oznacza powinności wybierania wersji korzystniejszej. Najpierw bowiem wybiera się wersję wynikającą z racjonalnej analizy dowodów, to jest tę, która wynika z decyzji o ich wiarygodności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.01.2004 r., V KK 60/03, OSPiP 2004/ 5/2; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15.01.2003 r., II AKa 360/02, KZS 2003/ 3/ 46; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7.12.2010 r. – II Aka 90/10 – POSAG 2011/1/100).

Sąd I instancji ponadto uwzględnił całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych rzutuujących na wymiar orzeczonych wobec oskarżonych kar. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Okręgowego, orzeczona wobec każdego z oskarżonych kara jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego przez nich czynu, a nade wszystko spełni pożądane cele zapobiegawcze i wychowawcze. Nadmienić należy nadto, iż co do osoby oskarżonego A. W. nie jest możliwe warunkowe umorzenie postępowania z uwagi na wcześniejsze skazanie, został bowiem skazany przez Sąd Rejonowy w Płocku w sprawie II K 826/06 wyrokiem z dnia 27 października 2006 r. (k39). Natomiast co do pozostałych oskarżonych C. R., K. K. (1), K. K. (2), M. K. w sprawie brak jest podstaw do warunkowego umorzenia postępowania z uwagi na fakt, iż każdemu z nich zarzucono popełnienie trzech przestępstw a ich społeczna szkodliwość jest znaczna. W związku z powyższym Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy jako słuszny i odpowiadający przepisom prawa.

Na podstawie przepisów powołanych w sentencji wyroku Sąd Odwoławczy zasądził od oskarżonych C. R., K. K. (1), K. K. (2), M. K. kwoty po 190 złotych i od A. W. kwotę 120 złotych opłaty za drugą instancję i obciążył ich wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie po 4 złote.

SSA w SO Stanisław Tomasiak